

REJESTR DOTYCZY:

JOHNSON

Nicky

(Mikołaj)

s/c i

z d.

12 rzesn. 1947

Londynie

..... w

UK

kraj:

+ 29.01.2007 w

kraj:

pochowany:

nr grobu:

Nr rejestracyjny

...../.....

Nota zamieszczona:

w tomie

czesci

Indeks

TANCERZ

Copyright: 1970

B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

W.BRYTANIA

Sukcesy Mikołaja Johnsona

6.11.78

Nota:

Na okładce numeru „Dance and Dancers“ oglądaliśmy polsko-angielskiego gwiazdora. Przedtem „D & D“ ogłosił wywiad z tancerzem, synem Polki, Zofii Johnson, pt. „Becoming a dancer by chance“, obficie ilustrowany. Tytuł nieścisły, bo Johnson jest tancerzem z powołania!

W 1975 tańczył w Helsinkach, w 1976 i 1977 w Paryżu, Budapeszcie, Hongkongu, Zurychu, Monte Carlo... W 1975 telewizja BBC pokazała film „God of the Dance“ z Johnsonem w roli Niżyńskiego.

„...Lekkość powietrza, szybkość ruchów, fantazja i wdzięk...“ — pisał „Times“ o zeszłorocznej kreacji Johnsona — „Mercutio“ w balecie „Romeo i Julia“, uznanym za najlepszy w 1977. W krytykach brytyjskich i zagranicznych z ostatnich lat czytamy: „Wrodzony talent do odrywania się od podłogi i wzlatywania“; „wirtuozeria, brawura i temperament“; „technika i sztuka — z ogromnym wyczuciem stylu“; „wspaniała zdolność interpretacji ról o tak szerokim wachlarzu“; „oryginalność pomysłów, inwencja i inteligencja w rolach charakterystycznych“...

We wrześniu ub. r. Mikołaj Johnson ożenił się z Laurą Connor, piękną baleriną z Royal Ballet.

(g)

Artystyczne zainteresowania matki pchnęły Mikołaja ku sztuce. Występował jako dziecko w polskim teatrze w Londynie. Po maturze poszedł do szkoły Royal Ballet. Jego pierwszym językiem jest polski, później francuski (Lycée Français) i angielski.

Przypisy:

Albrecht w „Giselle“ był pierwszą wielką rolą. W Royal Ballet, a później w Festival Ballet, tańczył niemal wszystkie klasyczne role i sporo nowych. Po sukcesie w „Śpiącej Królownie“ prasa londyńska zamieściła fotografię Mikołaja jako „Bluebird“, gdy opuściwszy portki, pokazuje „tights“ Księżniczce Małgorza-

Źródła i bibliografia:

Dziennik Polski 2.12.1970

znak rozpoznawczy

18/2.XII.70/

Wacław Niżyński — Mikołaj Johnson



taneczny, ale i aktorski (fenomenalne zbliżenia twarzy — szaleństwo ogarniające „boga tańca“).

Jest wielką szkodą dla brytyjskiego baletu i dla publiczności londyńskiej, że stosunkowo tak rzadko kierownictwo Covent Garden pokazuje Nicholasa Johnsona.

Choreograf (Jonathan Taylor) słusznie nie próbował charakteryzować Johnsona na Niżyńskiego.

Fenomenalna część taneczna (sporo w zwolnionym tempie) zapewniła życie ciekawej części dokumentarnej (świetne i bardzo liczne zdjęcia Niżyńskiego) oraz bardzo dobrze odegranej roli już chorego Niżyńskiego, czytającego i komentującego swój własny pamiętnik (John Hurd).

15.478

W filmie pokazanym w telewizji BBC 1 pt. „Nijinski — God of the Dance“ (Niżyński — bóg tańca; dyr. Colin Nears), z okazji 25-lecia zgonu wielkiego tancerza Wacława Niżyńskiego, ilustrację taneczną dał Mikołaj (Nicholas) Johnson z Covent Garden, wybitny młody tancerz angielsko-polski.

Jeszcze raz wykazał Johnson swój ogromny talent nie tylko

**OGŁOSZENIA W
„DZIENNIKU POLSKIM“
CZYTAJĄ POLACY
NA CAŁYM ŚWIECIE**

Gwiazdor baletu mówi po polsku

Obok występów w Londynie tańczył te role w wyjazdach za granicę — do Hiszpanii, Portugalii, Francji, Egiptu — w 1968 i 1969. Obecnie występuje w Szkocji.

Ur. w Londynie 12.9.1947, studiował balet od lat 13; ukończył Królewską Szkołę Baletu w 1963-65.

Jego repertuar — od ról początkowych do głównych dziś obejmuje balety: „Gizella”, „Napoli”, „Łabędzie Jezioro”, „Raymonda”, „Sylfidy”, „Copelia” i wiele innych.

Brytyjska prasa fachowa pisała: „Od początku Nicholas Johnson wykazał dwie bezcenne zalety: niezwykle wysoki skok i równie niezwykle zapał. Jego błyskotliwy, inteligentny styl wysuwał go na czoło... Obok błyskotliwości cechuje go intuicja artystyczna, żywiołowość i wycucie poezji...” („Dance”).

Po sensacyjnym występie Johnsona jako Albrechta w „Gizelli” (z także młodszą Margaret Barbieri w roli tytułowej), „Times” chwalił „jedno z rzadkich wydarzeń baletowych, które się pamięta i dyskutuje po 10 latach”. Prasa londyńska przypomina, że nowa „gwiazda” mówi po polsku i po francusku.

„Pochodzenia polskiego — pisał miesięcznik „Vogue” o Johnsonie — tańczy od lat 15, gra na fortepianie i gitarze, pisze wiersze, nie lubi by go porównywano do Nurejewa”.



Foto: Rosemary Winckley

Nicky Johnson w klasycznym baletcie „Gizella”

W ciągu ostatnich 2 lat wybił się bardzo szybko w baletcie brytyjskim artysta polskiego pochodzenia, który tańczy główne role w Covent Garden — od r.ub.: Puka, Oberona, Albrechta. Jest nim 22-letni Mikołaj (Nicky) Johnson.

„TYDZIEŃ POLSKI”
to najlepsza lektura na niedzielę

7.7.75.

Mikołaj Johnson-Mercutio umiera
(w baletcie „Romeo i Julia”)

Rolę Wacława Nizyńskiego, sławnego tancerza z początku XX stulecia w filmie biograficznym dla BBC 1 (Omnibus) powierzono Mikołajowi Johnsonowi, znanemu angielsko-polskiemu tancerzowi (z matki Polki) z baletu w Covent Garden (Principal Dancer, Royal Ballet Company).

Johnson będzie i grał, i tańczył Nizyńskiego. Film ma być gotów na wiosnę.

Wśród niedawnych i wyróżnionych kreacji Mikołaja Johnsona Mercutio w „Romeo i Julia” Prokofiewa (Macmillan), „Field Figures” (Glen Tetley), brat Manon w „Manon Lescaux”; obecnie tańczy Albrechta w baletcie „Gizella”.

Świetny tancerz, uznany od dawna, Johnson coraz powszechniej jest uważany za bardzo zdolnego i aktora o głębokiej inteligencji artystycznej. Polacy wspominają jak młodzieńki Mikołaj grał Chopina w sztuce Mieczysława Lisiewicza w „Teatrze Syrena”.

Nicholas Johnson

Royal Ballet principal dancer who branched out into musicals

Mary Clarke

Friday 16 February 2007 00.07 GMT

Nicky Johnson, who has died of cancer at the age of 59, was a principal dancer with the Royal Ballet and Festival Ballet (now English National Ballet), who subsequently went on to pursue an equally brilliant and respected career in the theatre and musicals.

Born in London, the son of an English child psychiatrist father and an ebullient Polish mother, he was brought up, from the age of one, by his mother and an uncle, Jurek Krainski, and to them, he acknowledged the formative influences on his life. He was educated at the French Lycée in South Kensington and began his ballet training, at the Royal Ballet School, comparatively late. However, with the dedication, hard work and determination which carried him through every stage of his career, he acquired a formidable technique which, allied to enormous charm and natural gifts as a performer, soon earned him many famous roles.

He danced the Gypsy boy in Frederick Ashton's *The Two Pigeons* at the school's graduation performance in July 1965, appearing with a remarkable group of graduates that year, among them Lesley Collier, Kathryn Wade, Margaret Barbieri and Wayne Sleep. A month later, he joined the touring company of the Royal Ballet, then under the direction of John Field, who encouraged and guided him (Johnson had been a very rebellious, high-spirited teenager at school, qualities which endeared him to Ninette de Valois, who impressed on Field that Johnson's was a talent to nurture.)

With the touring company, he became a soloist in 1968 and a principal in 1970. Roles included the exuberant Colas in *La Fille Mal Gardée* and Captain Belaye in *Pineapple Poll*, the romantic Albrecht in *Giselle*, and Oberon in *The Dream*. He also danced in the contemporary works of Glen Tetley (obituary, January 30, 2007) and Hans van Manen.

In 1973 Johnson transferred to the Royal Ballet company at Covent Garden. To his existing repertoire, he added major roles in Kenneth MacMillan's ballets, notably those of Mercutio in *Romeo and Juliet* and Lescaut in *Manon*. Two years later Johnson, with several colleagues, left the company to join Festival Ballet and danced principal roles with it until October 1990. He had a very happy working relationship with Rudolf Nureyev - he spoke fluent Polish, French and Spanish - and created the role of Mercutio in Nureyev's staging of *Romeo and Juliet*. He was cast as Gurn in Peter Schaufuss's production of Bournonville's *La Sylphide* for that company, and danced many of the great classical roles before moving into character parts, such as Drosselmeyer in *The Nutcracker* and Dr Coppelius in *Coppelia*.

In 1984 he took leave of absence to appear in the musical *On Your Toes*, with Natalia Makarova, at the Palace Theatre. He subsequently trained at the Actors Centre, preparing for his new career as an actor.

Always fascinated by Nijinsky's story, he played him in *Nijinsky, Death of a Faun*, specially written for him by David Pownall. It had its first performance at the Edinburgh festival in August 1991. It was a huge success and later toured in Europe, Australia, Scandinavia and the US. He revived the show in 2003 at the Royal Opera House's Linbury theatre, calling on Gillian Lynne to direct. Again, he found a happy working relationship, believing her production to be the "best yet", and for Lynne he gave his last stage performances in *Chitty Chitty Bang Bang*.

In addition to his work as dancer and actor, Johnson had trained to become a fully qualified masseur and was able to help many actors, as well as dancers, in that capacity.

He is survived by his wife Laura Connor, a former principal dancer with the Royal Ballet, and a son, Alexander.

• Nicholas (Nicky) Johnson, born September 12 1947; died January 29 2007

More obituaries

Topics

Royal Ballet

Musicals

Ballet

Save for later Article saved

Reuse this content